

Na torach ma być bezpieczniej

1 czerwca 2023

Powraca centralny egzamin na maszynistę. Urząd Transportu Kolejowego przejął egzaminowanie przyszłych maszynistów, a odebrał rozproszone uprawnienia egzaminacyjne placówkom, które ich kształciły.



Jak informuje wnp.pl, scentralizowanie egzaminowania kandydatów do prowadzenia pociągów to efekt pogorszenia się bezpieczeństwa na kolei, które w Urzędzie Transportu Kolejowego zdiagnozowano 7-8 lat temu. Uwagę przykuło szczególnie to, że za 40 proc. tzw. zdarzeń kolejowych (np. niezatrzymanie się przed semaforem) odpowiadają nowi maszyniści, ze stażem nie dłuższym niż pięć lat. Winną za ten stan obarczono dotychczasowy system szkolenia i to, że egzaminy przeprowadzały te same placówki, które przygotowywały maszynistów (jest ich w kraju około 40). Odpowiedzią na to zjawisko było odebranie im możliwości egzaminowania i przekazanie tego obowiązku w ręce prezesa Urzędu Transportu Kolejowego.

Po złagodzeniu kryteriów zdrowotnych dotyczących wzroku i słuchu jest więcej chętnych do zawodu, tym bardziej że jest on stosunkowo dobrze płatny.

Szkolenie maszynistów odbywa się dwustopniowo. Pierwszy stopień to licencja maszynisty zdobywana po kilkumiesięcznym szkoleniu. Nie uprawnia ona do prowadzenia pociągu. Można to robić dopiero po uzyskaniu świadectwa maszynisty. W tym przypadku szkolenie trwa 6-18 miesięcy, odbywa się u przewoźnika, a jego zwieńczeniem jest egzamin w Centrum Egzaminowania i Monitorowania Maszynistów w Warszawie.

Egzamin na licencję maszynisty trwa 200 minut i składa się ze 100 pytań. Podzielony jest na osiem części tematycznych. Do zdania potrzebne jest uzyskanie minimum 75 ze 100 możliwych punktów, jednak w poszczególnych częściach trzeba poprawnie odpowiedzieć na minimum połowę pytań. Wyjątkiem jest część poświęcona sygnalizacji stosowanej w transporcie kolejowym – tu nawet jeden błąd oznacza ocenę negatywną z całego egzaminu.

Pierwsze egzaminy na licencję maszynisty w CEMM już się odbyły. Podeszły do nich 143 osoby, a zdało 73 proc.

„Jestem przekonany, że państwowy egzamin przeprowadzany w jednolitym standardzie będzie gwarantował wysoki poziom wiedzy i umiejętności osób wchodzących do zawodu” – stwierdził Ignacy Góra, prezes Urzędu Transportu Kolejowego.

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: NowyObywatel.pl